„SŁOWO BOŻE”

Dodatek do Nr. 15.

Ewangelia na święta Wielkanocne.

W Imię † Ojca i † Syna i † Ducha świętego. Amen.

Onego czasu Marya Magdalena i Marya Jakóbowa i Salome nakupiły wonnych olejków, aby przyszedłszy namazały Jezusa. A bardzo rano pierwszego dnia z szabatów przyszły do grobu, gdy już weszło słońce, i mówiły między sobą: kto nam odwali kamień ode drzwi grobowych? A pojrzawszy obaczyły odwalony kamień, albowiem był bardzo wielki. A wszedłszy w grób, ujrzały młodzieńca siedzącego po prawej stronie, ubranego w szatę białą, i zdumiały się, który im rzekł: Nie lękajcie się: Jezusa szukacie Nazareńskiego ukrzyżowanego. Wstał, niemasz Go tu; oto miejsce, gdzie Go położono. Ale idźcie, powiedzcie uczniom Jego i Piotrowi, iż was uprzedza do Galilei. Tam Go oglądacie, jakom wam powiedział.

Św. Marek, w rozdziale XVI, wiersz 1—7.

Najmilsi!

„Wstał ci zmartwych, niemasz Go tu”.

Chrystus Pan zmartwychwstał. Dowiadują się o tem od anioła one niewiasty, co szły wonnymi olejkami pomazać ciało Jezusowe i wielce się z tego weselą. Wnet potem w całej Jerozolimie o tem jedynie mówiono, że Chrystus zmartwychwstał! Słyszy to Kaifasz i niezmiernie się trwoży, a z nim i cała starszyzna żydowska. I do wieczernika, do uszu apostołów, dochodzi wielka ta nowina i serca ich radością bez końca przejmuje. I dzieje się, że aż do dzisiaj Chrystus zmartwychwstały i nasze uwesela serca, że z całych piersi śpiewamy:

Wesoły nam dziś dzień nastał,
Którego z nas każdy żądał,
Tego dnia Chrystus zmartwychwstał.
Alleluja, alleluja.

To alleluja obija się dziś o samo nieba sklepienie, aniołów i świętych tam uwesela.

Tak więc po smutku bardzo ciężkim z śmierci Jezusowej dziś nam wielkie nastało święto. Czemuż to przecież? Czemuż i ubogi z bogatym zarówno czuje się szczęśliwym? Czemuż to i ciężką niemocą złożonym zda się dziś, że im zdrowia przybywa? I niema przyroda na te wielkanocne święta w zieleń się zazwyczaj przystraja, zdobi się w stokrotki na znak swojego wesela.

Każdy z nas łatwo to odgadnie, czemu Chrystus zmartwychwstały wszędzie radość i wesele wnosi. Bo zmartwychwstanie Jezusa tej wielkiej nam prawdy dowodzi, że On Bogiem jest, który w czasie dla naszego zbawienia stał się człowiekiem. Tak jest, Chrystus Jezus jest Bogiem prawdziwym, inaczej byłby nie zmartwychwstał. Dodajmy, że za życia jeszcze tyle razy przepowiedział Pan Jezus, że zmartwychwstanie, a nawet, że dnia trzeciego zmartwychwstanie

„I zmartwychwstał samowładnie,
Jak przepowiedział dokładnie."

I to jedno już mi wystarcza, abym uwierzył, że Pan Jezus jest Bogiem prawdziwym.

A dalej tak sobie powiadam: Skoro Pan Jezus jest Bogiem, więc i nauka Jego jest Boską i nieomylną Więc prawdą jest, że mam duszę nieśmiertelną, że jest niebo i piekło, że w spowiedzi mi się odpuszczają grzechy, że w Komunii św. On sam jest obecny, wszystko to jest prawdą, bo to Pan Jezus powiedział, który Bogiem jest. A jeszcze dalej tak sobie powiadam: Skoro Pan Jezus jest Bogiem, więc mnie z niewoli czartowskiej prawdziwie odkupił, piekło zamknął, a niebo mi otworzył. Teraz mogę się zbawienia spodziewać.

Poznajże z tego, że na zmartwychwstaniu Pana Jezusa cała się nasza wiara opiera i cała nadzieja zbawienia. Dlatego Paweł św. mówi: „Jeżeli Chrystus nie zmartwychwstał, próżne jest przepowiadanie nasze.

Gdyby Chrystus był nie zmartwychwstał, byłby o Nim cały świat powiedział, że był tylko człowiekiem, potężnym w mowie i w uczynku, ale tylko człowiekiem, bo umarł i w grobie na zawsze pozostał. Teraz zaś żaden rozumny tego nie po-

wie, bo wnet mu zarzucą: jak więc stało się to, że zmartwychwstał?

I żeby nikt o tej prawdzie nie śmiał powątpiewać, ubezpieczył Pan Jezus na wszystkie sposoby prawdziwość Swego zmartwychwstania. Uważ bowiem: Chowają ciało Jego w grobie, wykutym w skale, w którym nikt przedtem nie leżał, dalej przywalają ten grób wielkim kamieniem, dalej kładą na tym kamieniu żydzi swoje pieczęcie, jeszcze dalej, stawiają i straż wojskową, aby nie przyszli uczniowie Jego i nie wykradli Go z grobu. Wszak bardziej już nie mogli się żydzi upewnić, że ciała Jezusowego nikt z grobu nie wyjmie. A jednak ta ich ostrożność nam tylko na dobre wychodzi, bo nas najmocniej o tem zapewnia, że Chrystus Pan prawdziwie, rzeczywiście zmartwychwstał. To w nas naszą wiarę gruntuje.

Wznieśmy więc serca nasze dzisiaj do Boga, a wesoło Alleluja śpiewając, dziękujmy Mu za Jego zmartwychwstanie. Chwalże, duszo moja, Jezusa, bo Jego zmartwychwstanie, to życie twoje, szczęście i zbawienie twoje.

Bo jeszcze zmartwychwstanie Pana Jezusa o naszem nas zmartwychwstaniu upewnia. „Jako w Adamie wszyscy umierają, tak w Chrystusie wszyscy będą ożywieni". Kiedyś więc i my zmartwychwstaniemy. Choć to ciało nasze odpocznie w grobie i tam się w proch rozsypie, to nie na zawsze. Przyjdzie chwila, że na głos trąby anielskiej znowu ożyjemy i z naszego podźwigniemy się grobu, aby więcej już nie umierać. „Gdzie jest więc zwycięstwo twe, śmierci, gdzież jest, śmierci, oścień twój." I ciebie Pan mój, Chrystus Jezus, zwyciężył zmartwychwstaniem Swojem.

Przyjdzie czas, że zmartwychwstanę prawdziwie. O jedno tu rozchodzi się jednak, aby do żywota kiedyś zmartwychwstał, do tego żywota, co w niebie potrwa na wieki. Otóż jakie życie, takie też będzie zmartwychwstanie. Sprawiedliwi w niebieskich swoich szatach świecić będą naonczas jako słońce, podobni zmartwychwstałemu Chrystusowi; bezbożni zaś, co w grzechach pomarli, będą szpetni, jako szatani.

Panie! Ty coś powiedział: „Jam jest zmartwychwstanie i żywot", daj nam wszystkim chwalebnie kiedyś zmartwychwstać. Amen.

Ks. [illegible]

NIHIL OBSTAT.

J. C. Tobiasiewicz.

L. 2199.

POZWALAMY DRUKOWAĆ.

Z Książęco-biskupiego Konsystorza.

Kraków, dnia 2 kwietnia 1914.

† Anatol,
biskup-sufragan wik. gen

(L. S.)